

# EXPRESS

## JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietzusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje  
codziennie od godz. 1—2<sup>1/2</sup> popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:

1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50%, drożej.  
1 wiersz milim. w nadesłanym . . . . . gr. 40.  
1 . . . . . w kronice . . . . . 80.  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt  
„nadesłanego” „kroniki” i na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.  
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 45.

Jarosław, sobota 5 listopada 1932.

Rok V.

## Najniebezpieczniejsza droga. O polityce gospodarczej rządu.

To, co przedewszystkiem cechuje działalność ekonomiczną rządu, to umiejętność wypośrodkowania właściwej linii pośród licznych żądań i projektów, przedstawianych rządowi do realizacji przez przedstawicieli poszczególnych grup interesów. Kryzys i towarzyszące mu trudności na wszystkich odcinkach życia gospodarczego, powodują zawsze „inflację” żądań. Nadewszystko na rząd wywierany jest nacisk w kierunku stosowania bezpośrednio i pośrednio najrozmaitszych ulg.

Śmiało rzec można, że niema dziś w Polsce dziedziny życia, gałęzi produkcji, handlu czy finansów, któraby nie domagała się w imię własnych i ogólnych interesów pomocy czynnej lub biernej, subsydjów, kredytów, albo ulg i ułatwień. W większości wypadków wysuwane żądania znajdują swe usprawiedliwienie — łatwo jednak wyobrazić sobie stan, w jakim znalazłoby się państwo, gdyby wszystkie te żądania miało uwzględnić.

Wiadomem jest, że **rolnictwo znajduje się w ciężkiej sytuacji, wymagającej udzielania mu pomocy.** Pomoc ta jest stosowaną od pierwszych dni kryzysu, oczywiście jednak mieścić się musi w ramach rzeczywistych możliwości państwa. Stosuje się więc premje eksportowe, zakupy interwencyjne, kredyty zastawowe i tp środki dla podtrzymania ceny zboża, ale stosuje się je w ramach tych kwot, jakie bez szkody dla innych zadań i obowiązków państwowych mogą być na te cele uruchomione.

Wiadomem jest, że **potrzebna jest pomoc dla bezrobotnych.** Coby się jednak stało z państwem i jego życiem ekonomicznym, gdyby rząd prowadził tę pomoc kosztem zwichnięcia równowagi budżetu państwowego, bądź kosztem załamania się pieniądza? Rząd z konieczności, stosować musi drogę rozsądnego kompromisu. Wobec trudności finansowych, rozmiary pomocy dla bezrobotnych ograniczyć musi do niezbędnego minimum, a dla zrealizowania tego minimum przeznacza kwoty, leżące w granicach możliwości budżetowych, brakujące zaś jeszcze sumy zdobywa przez obciążenie niewielkimi opłatami społeczeństwa. Można dyskutować, czy opłaty te zostały wybrane mniej lub więcej właściwie — trudno jednak negować konieczności ich wprowadzenia.

Po tej samej linii rozsądnego kompromisu idzie również całe nasze ustawodawstwo kryzysowe. Jego cechą charakterystyczną jest właśnie to, że szuka ono rozwiązania poszczególnych zagadnień w płaszczyźnie realnych możliwości i przy uwzględnieniu wszystkich wchodzących w grę elementów, których równowagę pragnie zachować

Ważymy więc szeroko rozbudowane już **ustawodawstwo finansowo-rolne.** Zmierza ono przedewszystkiem do **ochrony dłużnika przed zbytnią natarczywością wierzyciela, grożącą warsztatom rolnym ruiną.** Ceny ziemi i ceny płodów rolnych ogromnie spadły, wysokość długów pozostała zaś niezmienną. **Wierzyciel żąda spłaty swych należności. Państwo interwenjuje szeregiem ustaw, tępi w ten sposób ostrość wystąpień wierzycieli, które w konsekwencji — wobec niemożności zaspokojenia przez rolnika w dzisiejszym stanie rzeczy wszystkich pretenzji — obracają się przeciwko samemu wierzycielom.**

Ustawy, oznaczając minimalną cenę licytacyjną na ziemię, sprowadzają likwidację stosunków między dłużnikiem i wierzycielem rolniczym na drogę postępowania układowego, bądź rozjemczego, **przeciwdziałają wyzyskowi rolnika przez lichwiarza,** umożliwiają spłaty zobowiązań odstąpieniem części ziemi i tp. Stosowane są ulgi finansowe w zakresie spłaty kredytów i oprocentowania ich, i ulgi podatkowe. Ostatnio, Rada Ministrów rozszerza jeszcze te ulgi, uchwalając rozporządzenie o konwersji zaległości od pożyczek długoterminowych i o rozluźnieniu przepisów, utrudniających spłacanie długów parcelowaną ziemią.

Ulg dla rolnictwa mogą jednak oddziaływać niekorzystnie na położenie instytucji kredytowych. Jeżeli rolnik nie płaci rat umorzeniowych i procentów — instytucja kredytowa nie ma z czego pokrywać swych zobowiązań. Z tego też względu rząd nie może stosować ulg krańcowo, tak, jakby sobie tego życzyli rolnicy, **nie może bowiem niszczyć wierzyciela i kredytu.** Nie może niszczyć przedewszystkiem Skarbu Państwa i banków będących podstawowymi źródłami kredytu rolnego i pomocy dla rolników.

Rozumny kompromis wymaga, aby instytucjom tym zapewnić możliwość ściągania ich należności, niezbędnych na pokrycie własnych zobowiązań bankowych, bądź jeśli chodzi o Skarb Państwa — na wypełnienie przezeń jego obowiązków wobec obywateli. Dlatego też ustawodawstwo finansowo-rolne, ze względu na interes ogólnopubliczny (bezpieczeństwo wkładów, równowaga budżetu państwowego) słusznie ustanawia przywileje dla należności skarbowych i bankowych. Zgodnie z tem, uchwalone na ostatnich posiedzeniach Rady Ministrów rozporządzenia udzielają Państwowemu Bankowi Rolnemu i innym instytucjom kredytu długoterminowego przywileju egzekucyjnego, dopuszczają jednak zastosowanie tego przywileju tylko celem zrealizowania wierzytelności, zahipotekowa-

nych na egzekwowanej nieruchomości i stano-  
wiących zabezpieczenie listów zastawnych i ob-  
ligacji.

Albo weźmy pod uwagę sprawy samorządowe. Związki komunalne znajdują się w bardzo trudnym położeniu. Deficyty ich są znaczne, ciężar zadłużenia ogromny, wynoszący rocznie niemal 2/3 budżetów. Grozi to deorganizacją aparatu publicznego. Co czyni Rząd? Obniża wydatki samorządów, skłania je do oszczędności, a jednocześnie, w interesie publicznym, ogranicza możliwość egzekwowania na majątku i dochodach związków komunalnych wyjącając z pod ograniczeń te należności, które ograniczeniom podlegać nie powinny, ze względu na interesy innych, niemniej ważnych czynników życia publicznego.

Nie ulega wątpliwości, że znalezienie w dzisiejszej sytuacji właściwej linii kompromisu w zakresie poszczególnych zagadnień jest rzeczą niesłychanie trudną. Trzeba jednak ten kompromis stosować.

Inaczej być nie może.

Sytuacja obecna nie dopuszcza zarządzeń krańcowych, ratowania jednych kosztem drugich. Musi być wypośrodkowana właściwa linja pomiędzy interesem rolnika i przemysłowca, między interesem dłużnika i wierzyciela, między interesem jednostek gospodarujących a interesem Skarbu Państwa. Tylko w tej drodze, polegającej na rozumnym kompromisie, osiągnięta być może niwelacja stosunków gospodarczych, wyrównanie się sytuacji poszczególnych czynników życia zbiorowego i przetrwanie trudności kryzysowych.

J. R-ski.

## Jednolite prawo egzekucyjne usuwa dotychczasowe dowolności.

W tych dniach ukaże się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, zawierające prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym oraz przepisy wprowadzające. Nowa egzekucja sądowa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 r. Z tą chwilą przeto nastąpi dalsza unifikacja prawa formalnego, obejmująca zarówno kodeks postępowania cywilnego, jak i egzekucję sądową.

Nowe prawo egzekucyjne przekazuje czynności egzekucyjne w całym Państwie komornikom. Prawo jednak nie zawiera przepisów, dotyczących ustroju organów egzekucyjnych. Przepisy te ukażą się później, jako rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości. Dotychczas nie jest jeszcze zdecydowane, czy komornicy będą urzędnikami państwowymi, płatnymi ze Skarbu Państwa, czy też pobierać będą swe wynagrodzenie z taksy. Możliwy jest również system pośredni, wzorowany na ustroju organów egzekucyjnych w b. dzielnicy pruskiej. Narazie sprawa ta znaj-



Telefon 176

**LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12**

Telefon 176

Poleca **na sezon jesienno-zimowy****Wykwintne** PŁASZCZE DAMSKIE ŚWIATOWYCH  
FABRYK KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH  
MĘSKIE palta, raglany, ubrania męskie, kurtki skórzane i lodenowe,  
STUDENCKIE mundury i płaszcze, oraz KONFEKCJĘ DZIECINNĄ.W ogromnym  
wyborze!!!**FUTRA damskie i męskie**, oraz skóry futrzane  
wszelkiego rodzaju.Zamówienia do miary wykonuje się pierwszorzędniemi  
siłami tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie.**Ceny przystępne!** **Ceny przystępne!**

duje się w stadium wymiany poglądów pomiędzy Ministerstwem Sprawiedliwości a Ministerstwem Skarbu. Rozwiązanie tej kwestji musi być zgodne z interesem ludności i z naszymi możliwościami budżetowymi.

Prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym zawiera wyłącznie przebieg proceduralny. Ideą tego prawa jest dążenie do usprawnienia i uproszczenia egzekucji. W tym celu ustawodawca skoncentrował wszystkie czynności egzekucyjne w sądach grodzkich. Do nich należy nadzór nad działalnością komorników i przeprowadzanie ważniejszych czynności egzekucyjnych (licytacja nieruchomości, przymus, zarząd przymusowy), Skargi na czynności komorników rozstrzyga w zasadzie sąd grodzki. Dalsze zażalenie wyjątkowo może być skierowane do sądu okręgowego, w czterech zaś przypadkach nawet do sądu apelacyjnego.

Kasacja w postępowaniu egzekucyjnym jest wyłączona.

Nowe prawo w 357 artykułach normuje drobniaczko całą egzekucję. Ustawodawca dążył do możliwego usunięcia wszelkich dowolności w postępowaniu. W ten sposób usunięta zostanie wada ustawodawstwa, obowiązującego w b. dzielnicy rosyjskiej, gdzie przestarzała ustawa dawała komornikowi szerokie pole do stosowania różnych metod egzekucji, wywołując tym sarkania osób zainteresowanych, a nawet wręcz niechęć do instytucji komorników.

Obecnie powody do tej niechęci tracą rację bytu. Nowe prawo — zwłaszcza przy należytej obsadzie organów egzekucyjnych — ma wszelkie dane po temu, aby spełnić swoje zadanie ku zadowoleniu społeczeństwa.

Prawnik.

**Między ustami a brzegiem... ustnika.**

Ktoś powiedział, że gdyby smakosz był obecny przy produkowaniu pieczarek, toby nigdy sos pieczarkowy świata nie ujrzał. Dawniej sposoby produkcji, jej środków były zawsze trzymane w tajemnicy. Przed laty nie było kontroli kuchon restauracyjnych, nikt nie badał w jaki bandaż zawijano w szpitalu chorego: higiena, aseptyka, to wszystko były rzeczy nieznanne. Koniec wieku XIX nauczył dopiero ludzi co jest aseptyka, a ostatnie lata powojenne dały rozmach pojęciu bezwzględnej czystości i higieny. Poprostu przezroczyste stały się ściany ludzkiej wytwórczości — lśni wszędzie wokół niepokalany metal i biel, a przez wielkie szyby można zajrzeć w głąb każdej prawie gałęzi nowoczesnej alchemii ludzkiej, kuchennej, szpitalnej, wychowawczej. Bułeczki i kostki cukru na dworcach i po restauracjach podają w bibułce i zdawałoby się, że coraz większe są nasze w kierunku bezwzględnej higieny i aseptyki wymogi.

Tymczasem —

Któżby pomyślał, że przedmiot, który dotyka najczęściej najwrażliwszego naszego naskórka, naszych ust mianowicie — naskórka, podlegającego prawie stale pierzchnięciom, pękaniu etc., a więc szczególnie narażonego na zakażenie — że przedmiot ten będzie najmniej przez nas kontrolowany?! Mowa o papierosie. Mamy monopolowe, najprzedniejsze gatunki papierosów wyrabiane są one pod kontrolą higieniczną i aseptyczną, w warunkach nowoczesnej techniki — możemy je mieć w prześlicznych opakowaniach, w gilzach wysokiego gatunku, i mimo to tentują nas jakieś wyroby niewiadomego pochodzenia! I gdybyż to choć „niewiadomego pochodzenia"! Ale przecież lotna kontrola skarbową i policja odkryły już niejednokrotnie źródła tej produkcji: skonstatowano okropne warunki, w których te

nielegalne papierosy są klejone i robione! Skonstatowano, że każdy papieros, najmniej sześciopak brudnych, łuszczycowatych, lepkich obraca i gniece, bo jedna para rąk napycha gilzę tytoniem, a inna obcina, inna zaś pakuje w pudełko. Pomiedzy zwałami tytoniu leżą brudne szmaty przepoczone, swetery, leży tłuszcz, chleb wędlina, — niemożna sobie wyobrazić tej obrzydliwości, z której wychodzi ów rzekomo wykwintny papieros, który przykładamy, naładowany wprost bakcyliami do naszych ust... Produkcja pieczarek, o jeszcze głupstwo niewinne, wobec tego, co się dzieje między ustami, a brzegiem... ustnika!

**Kronika.**

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

**Uroczystość ku czci Chrystusa — Króla.**

W dniu 30. ub. miesiąca święciło społeczeństwo chrześcijańskie dzień przeznaczony ku czci Chrystusa Króla. W dniu tym tysiące osób przystąpiło do Komunii św., a ponad 10 tysięczny tłum, reprezentujący wszystkie warstwy tut. chrześcijańskiego społeczeństwa wziął udział w procesji. Rano odbyło się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo przy udziale przedstawicieli Władz cywilnych i wojskowych, oraz wiernych. Po poł. procesja, — na której czele szły wszystkie delegacje ze sztandarami, oraz ks. prałat Męski niosący Monstrancję w otoczeniu reprezentantów Władz, — udała się z przed kościoła farnego na plac obok kościoła O. O. Dominikanów, gdzie okolicznościowe — płomienne kazanie wygłosił ks. kanonik prof. Lisiński M. Ponad 10-tysięcy wysłuchało słów ks. kanonika Lisińskiego, który nawiąawszy do początków chrześcijaństwa przedstawił dzieje Polski, która była przedmurzem chrześcijaństwa, a teraz w okresie bezbożnictwa bolszewickiego jest trwałą ostoją chrystjanizmu przed zakusami antyreligijnej piatiletki bolszewickiej. Nawołując do zgodnego i według zasad Chrystusa prowadzenia życia zakończył kazanie odśpiewaniem „Ojciec nasz“ i „Wierzę w Boga“, poczem ks. prałat Męski pobłogosławił wiernych znakiem krzyża świętego.

Ald.

**Święto Zmarłych.** Dzień, w którym czcimy pamięć zmarłych przypada na dzień Zaduszny 2 listopada. Jednak t. zw. Zaduszki w rzeczywistości święcimy w przeddzień tego święta. Już od rana 1 listopada śpieszą tłumy na cmentarze, na których leżą ich najbliżsi, celem przyozdobienia ich grobów, oraz celem pomodlenia się za spokój ich dusz. W br. w Jarosławiu święto to wypadło nazewnątrz mniej uroczyste, gdyż stałe szaruga jesienna padający deszcz nie pozwalał wszystkim na udanie się na cmentarz. Rano zostały odprawione we wszystkich tut. świątyniach nabożeństwa żałobne. Popołudniu na cmentarzach panował niecodzienny ruch: Groby i grobowce zasypane były zielenią i kwiatami. Migające światło świeczek, które były ustawicznie gaszone przez wiatr było zdala widziane, aż do późnego wieczora.

Ald.

**Dzień oszczędności** obchodzony na całym świecie 31 października minął w Jarosławiu bez echa. Kilka afiszy Centralnego Komitetu w Warszawie, rozlepionych w nielicznych punktach zwiastowało mieszkańcom dzień poświęcony propagandzie tej ważnej dziedziny. *Dlaczego miejscowe instytucje oszczędnościowe nawet w tym dniu nie zajęły się propagandą oszczędności w naszym grodzie?*

Ald.

**Odnaczenia.** Złotą odznaką honorową za pracę przy ostatnim spisie ludności otrzymali p. p.: starosta Henryk Wąs i referendarz VIII st. służb. Otomar Sobesto, 22 osób z miasta i powiatu otrzymało srebrne odznaki, oraz 555

**Komunikaty**

o walnych zgromadzeniach, odczytach, pokazach, zebraniach towarzyskich, dancjach, przedstawieniach, rewjach i t. p. imprezach

zamieszcza **EXPRESS JAROSŁAWSKI**

tylko i bezwzględnie

jako płatne ogłoszenia

W wyjątkowych wypadkach udziela się zniżki

osób odznaki brązowe. Z Jarosławia srebrną odznaką otrzymali p. p.: Mieczysław Bem inspektor szkolny, dyr. inż. Tadeusz Broniewski, dyr. Dr. Czekałowski, L. B. Goldman członek Wydziału Pow., Jan Harlender sekretarz Magistratu, nauczyciele Jaworczykowski Tadeusz, Knotz Emil i Letniowski Paweł, dyr. Józef Kapuściński i dyr. Br. Wiśniowski. Z powiatu m. i. p. Franciszek Friedman nacz. gminy Duńkowice.

**Zmiany w tut. Sądzie.** W związku z reorganizacją sądownictwa, zaszyły i w tut. sądzie grodzkim poważne zmiany. Itak kierownikiem tut. Sądu grodzkiego został mianowany p. sędzia Różycki z Radziechowa. Ponadto przeniesieni do tut. sądu p. p. sędziowie Dmochowski z Mościsk, Koczenas z Przemyśla i Nędzowski ze Lwowa. Z Jarosławia p. p. sędziowie Ciecierski, Gottas zostali mianowani sędziami sądu okręgowego w Przemyślu. P. sędzia Pragłowski sędzią śledcz. przy S. O. w Przemyślu. W Jarosławiu z dawnego grona sędziowskiego pozostaje jedynie p. sędzia Dr. Jersawitz. Ponadto w ostatniej chwili został przeniesiony w stały stan spoczynku p. sędzia Waczkow. Wiadomość powyższa wywarła u nas zrozumiałe wrażenie, temwięcej, że p. sędzia Waczkow cieszył się powszechnym miernem i miał być przeniesiony do sądu grodzkiego w Samborze.

Zauważyć należy, że przeniesieni z Jarosławia p. p. sędziowie, wszyscy zostali mianowani sędziami sądu okręgowego w Przemyślu, i mimo stosunkowo krótkiego u nas pobytu i młodego wieku, przez swe sumienne i obywatelskie wykonanie swego szczytnego lecz odpowiedzialnego obowiązku, potrafiliby zaskarbić sobie powszechny szacunek i uznanie u tut. społeczeństwa.

**Niebezpieczeństwo parcelacji tut. Stadionu Sokoła. Nie wolno dopuścić do utraty tak pięknego ośrodka wychowania fizycznego. Apel do miarodajnych czynników państwowych tak cywilnych jak i wojskowych o natychmiastową ingerencję i pomoc!** Od pewnego czasu krąży uporczywe pogłoski, jakoby Zarząd Sokoła jako właściciel „Stadjonu“ z powodu trudności finansowych nosił się z zamiarem przeprowadzenia parcelacji stadionu. Oczywista, że tego rodzaju wersję poruszyły do głębi tut. społeczeństwo, temwięcej, że tut. stadion urządzony prawdziwie po europejsku, jako ośrodek wychowania fizycznego na tut. terenie może śmiało rywalizować o palmę pierwszeństwa z boiskami miast stołecznych. Zauważyć należy, że stadion wybudowany w r. 1925 kosztem 260000 zł. jest centralnym punktem, na którym skupia się przez cały rok wychowanie fizyczne tak młodzieży szkolnej, jakoteż życie sportowe wszystkich tut. Związków sportowych.

Toteż nic dziwnego, że krążące wersje o mającej zostać przeprowadzonej parcelacji stadionu, wywołały łatwo zrozumiałe poruszenie w tut. sferach obywatelskich, nas zaś spowodowały do zasięgnięcia informacji u miarodajnego źródła.

W świetle uzyskanych przez nas informacji z kompetentnego w niniejszym wypadku źródła, istota sprawy przedstawia się następująco:

Powiatowy Komitet P. W. i W. F. płaci za używanie stadionu za wszystkie organizacje jego pieczy powierzone rocznie 300 zł. Wynajem stadionu na zawody i mecze piłki nożnej przynosi rocznie dochodu około 1000 zł. Szkoły i zakłady zawodowe dia braku funduszy placą



minimalne odszkodowanie za zużycie, które nie przekracza łącznej sumy rocznej 400 zł. Ślizgawka, korty tenisowe przynoszą rocznie około 600 zł., czyli *maksymalny dochód ze Stadjonu wynosi około 2300 zł. rocznie, gdy samo utrzymanie stadjonu przekracza 4000 zł. rocznie plus koszt dzierżawy II-go boiska od tut. Probostwa Łacińskiego, które wynosi rocznie około 1000 zł.* Samo zatem boisko przynosi Sokołowi *deficyt około 2700 zł.* Nadto Sokół obciążony jest długiem hipotecznym, zaciągniętym na koszt budowy tego stadjonu kwotą 170.000 zł., których raty amortyzacyjne wynoszą 17.000 zł. półrocznie.

Zarząd Sokoła przystępując do budowy — miał nadzieję, że nietylko dochodami czerpanymi z przedsiębiorstwa kinematograficznego i z wynajmu stadjonu, lecz również przez poparcie ze strony tut. władz gminnych, powiatowych i wojskowych, będzie mógł łatwo zobowiązania swoje spłacać. Gdy jednak dochody z kina z dnia na dzień z niesłychaną gwałtownością się zmniejszają, a nadto dochody spodziewane ze stadjonu zupełnie zawiodły, ze strony władz lokalnych Zarząd nie doznaje poparcia, zmuszony jest do chwycenia się radykalnego środka w obronie reszty majątku i drogą parcelacji stadjonu wyrównania zaciągniętych zobowiązań finansowych.

Tak się przedstawia istota sprawy wedle słów naszego szan. interlokutora.

Nie wchodząc w jakiegokolwiek pobudki, czy też dociekania, stoimy w niniejszym wypadku na stanowisku czysto sportowym, a więc apolitycznym. Stale głosiliśmy i od tej zasady nie odstępimy, że sport winien być pozbawiony jakichkolwiek domieszek politycznych, a jego naczelną dewizą winno być tylko hasło „w zdrowym ciele, zdrowy duch”. Toteż w imię tego hasła zwracamy się z gorącym apelem pod adresem tut. czynników Gminnych i Powiatu o natychmiastową ingerencję i pomoc. Dla nas oczywista jest to obojętne w jakiej formie to nastąpi, uważamy bowiem za najaktualniejsze zagadnienie, nie dopuścić do parcelacji stadjonu, tej prawdziwej perły, wychowania fizycznego i życia sportowego naszego grodu, temwięcej, że najwyższe czynniki państwowe, kładą główny nacisk na wychowanie fizyczne i sportowe naszej młodzieży. Jest zatem obowiązkiem tut. Gminy oraz Powiatu zająć się bezwzględnie powyższą sprawą i nie dopuścić do ostateczności.

**Amnestja.** W związku z ogłoszoną amnestją, zwolniono z aresztów tut. sądu grodzkiego 6-ciu więźniów, odsiadujących karę przeważnie za kradzieże.

**Malwersacje kasowe dozorców opłat miejskich tut. rzeźni.** W tut. rzeźni miejskiej pełni funkcję dozorców opłat miejskich niejaki Franciszek Raczyński, który na swem stanowisku dopuścił się poważnego nadużycia kasowego, wynoszącego 6000 zł. Wedle udzielonych nam informacji z autorytatywnego źródła, Raczyński pobierał opłaty od mięsa, przywożonego z okolicy, wystawiał odpowiednie asygnaty i wpłacał należne kwoty, oczywiście wedle zapodanego przez się kwitarusza do Kasy miejskiej, zaś Kasy miejskiej przedkładał miejskiemu lekarzowi weter. Swój proceder oszukańczy — wedle tychże informacji — uprawiał w ten sposób, że w Kasie miejskiej zapodawał n. p. 100 kg mięsa do opłaty, za tyle też opłacał, a otrzymany kwit fałszował dopisując zero. Oszukańczy ten proceder uprawiał od kilku miesięcy. Na trop malwersacji wpadł miejski lekarz wet., który zbadawszy księgi, zawiadomił o oszustwie Raczyńskiego swą Władzę przełożoną, tj. Magistrat, który po dokładnem zbadaniu istoty sprawy stwierdził malwersację na 6000 zł., popelnioną na szkodę gminy. Magistrat Raczyńskiego z miejsca zawiesił w urzędowaniu i sprawę skierował do sądu.

**Początek zrobiony!** W ostatnim numerze „Expressu Jarosławskiego” przytoczyliśmy żale i dezyderaty mieszkańców przedmieścia dolno-leż. o konieczności naprawy drogi gminnej odrywającej się w długości 500 metrów od drogi prowadzącej na Kruchel, jak również niezbędnej po-



*Ovomaltine dla wszystkich.*

**ZDROWIE I ŻYWOTNOŚĆ** można utrzymać od dzieciństwa do starości, jeżeli w każdym domu codziennym napojem jest OVOMALTYNA. Ta doskonała odżywka, składająca się z jaj, mleka, stodu i kakao, zawiera w swej skoncentrowanej formie wszystkie składniki odżywcze i witaminy niezbędne dla utrzymania zdrowia. OVOMALTYNA czyni każdy napój pełnowartościowym, łatwostrawnym, wpływa dodatnio na system nerwowy, wzmacnia organizm, zaopatrując go w bogaty zapas zdrowia i energii — przyczem dzieci, wobec jej miłego smaku, przedkładają OVOMALTYNĘ nad każdy inny napój. —

**OVOMALTINE**

zapewnia zdrowie!

Ceny: puszka 125 gr. Zł 2-50,  
250 gr. Zł 4-30, 500 gr. Zł 7-80.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna  
**Dr. A. WANDER, Sp. Akc.**  
KRAKÓW

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. — Próby i broszury wysyła się bezpłatnie

trzebie zgarnięcia błota. Obecnie zainteresowani mieszkańcy z zadowoleniem informują nas, że Magistrat przystąpił do zgarnięcia błota z tego odcinka. Początek zatem zrobiony, a przy dobrej woli i koniec będzie dobry, tj. Magistrat uwzględni uzasadniony apel mieszkańców tego przedmieścia i zarządzi naprawę drogi.

**Zmienione opłaty od skarg wnoszonych do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.** Na podstawie nowego rozporządzenia Prezydenta o N. T. A. wprowadzony zostaje **nowy wykaz opłat od skarg wnoszonych do tego trybunału.** Opłata ta wynosi przy wartości przedmiotu sporu do 1000 zł. **40 zł.**, przy wartości sporu do 10 tys. **60 zł.**, a od reszty **0.4 proc.**, przyczem rozpoczęty tysiąc liczy się za cały. Od skargi o nieokreślonej wartości przedmiotu sporu oznacza opłatę trybunału.

W razie nieuwzględnienia skargi w całości lub w części lub w razie umorzenia postępowania z powodu cofnięcia przez władzę administracyjną zaskarżonego orzeczenia lub zarządzenia, trybunał zarządzi zwrot wniesionej opłaty. Trybunał zwraca również opłatę w razie pozostawienia skargi bez rozpoznania oraz umorzenia postępowania z powodu cofnięcia jej przed otrzymaniem zawiadomienia o wyznaczonym terminie.

Wszelkie pisma i podania wnoszone do trybunału w związku ze zgłoszoną skargą podlegają opłacie w wysokości **5 zł. od pierwszego egzemplarza i 50 gr. od każdego załącznika.** Nieopłacone należycie podania zostaną bez rozpoznania.

**Pogłoski o reformie odpoczynku wakacyjnego w szkołach.** W prasie stołecznej pojawiły się pogłoski o gruntownej reformie odpoczynku wakacyjnego w szkołach.

Nowy plan, podawany przez te pogłoski, projektuje ferie następujące: w czasie Bożego Narodzenia — trzy tygodnie, zaczynając je jak zwykle, dnia 23 grudnia. Skrócone mają być ferie wielkanocne, wakacje zaś letnie trwałyby od 15 czerwca do 15 sierpnia. Międzynarodowe czynniki wzięły pod uwagę fakt, że odpoczynek w czasie zimowym, ma większe znaczenie, niż w okresie wiosennym, jak również i wakacje letnie dostosowane być winny do naszego klimatu.

Obserwacja pogody w ciągu lat ostatnich wykazała, że upały zaczynają się już w połowie czerwca, w drugiej zaś połowie lipca temperatura się obniża, w sierpniu dni są już krótsze i faktycznie młodzież nie może wykorzystać należycie czasu wolnego od pracy szkolnej.

Reforma ta, mająca tak doniosłe znaczenie dla młodzieży uczącej się, jak i nauczycielstwa, rozważana jest poważnie przez miarodajne sfery. Na razie brak w tej sprawie oficjalnych doniesień.

**Ważne dla emigrantów do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn.** Syndykat Emigracyjny zwraca uwagę wszystkim emigrantom, ubiegającym się o wizę amerykańską, że Konsulat Amerykański przy udzielaniu wiz wymaga przedstawienia, oprócz zagranicznego paszportu i dokumentów, wymienionych na kartach wstępu, t. zw. listów gwarancyjnych, wystawionych przez krewnych, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. Listy gwarancyjne są to zaświadczenia z banków amerykańskich, stwierdzające wysokość wkładów oraz zaświadczenia od pracodawców, podające wysokość zarobków zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie.

Reemigranci, przybyli do Polski na krótki okres czasu, którzy nie wyrobili w Ameryce „permitu to reenter” czyli zezwolenia na powrót do Stanów Zjednoczonych, muszą starać się o wizę amerykańską i również przedstawić w Konsulacie amerykańskim listy gwarancyjne lub własną książeczkę czekową, bądź też inne dowody, stwierdzające całkowite zapewnienie utrzymania w Ameryce. Od wysokości sum wymienionych w listach gwarancyjnych, zależne jest uzyskanie wizy amerykańskiej.

Bliższych informacji o warunkach wyjazdu do Stanów Zjednoczonych udziela zupełnie bezpłatnie Centrala Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Niecała 7) oraz Oddziały i Agentury na prowincji.

**Wstęga orderowa jako szelki do spodni.** W krakowskim „Nowym Dzienniku” czytamy: Pewien wysoki oficer angielski, który od lat jest już spensjonowany, chciał w Londynie kupić sobie szelki. Ku swemu oburzeniu skonstatował, że właściciel sklepu przedłożył mu szelki sporządzone z materiału takiego samego jak wstęga wysokiego odznaczenia, jakie otrzymał na wojnie. Zaczął badać całą tę sprawę i doszedł do tego, że ministerstwo wojny posiadało jeszcze kilka tysięcy metrów tej wstęgi, którą sprzedano rozmaitym kupcom, żądając z początku, by wstęgę przebarwiono na czarno. Okazało się jednak, że procedura farbowania jest zbyt kosztowna, dlatego ministerstwo cofnęło ten warunek. Oficer

**Czas odnowić prenumeratę za miesiąc listopad.**



ogłosił całą tę sprawę w prasie, a do tego protestu przyłączyli się potem wszyscy inni oficerowie, którzy otrzymali odznaczenia na takiej samej wstędze orderowej. Dowiedział się o tem król angielski, który zażądał wyjaśnienia sprawy. Wyłoniono komisję, która ma stwierdzić kto właściwie zawinił, że ze wstęg orderowych uczyniono szelki do spodni.

Działo się to w Anglii w roku 1932...

**Kronika policyjna.** Doprowadzono na Komisarjat P. P. w Jarosławiu następujące osoby: Zdzisława Fronda bez stałego miejsca zamieszkania za włóczęgostwo, Zygmunta Filschera z Jasła za jazdę koleją bez biletu jazdy, za to samo przytrzymano również Wawrzyńca Gochana z Rzeszowa i Jana Chmurę z Gorliczyny powiat Przeworsk, Ezriela Goldmana z Tarnowa i Marię Kulka z Zarzeczka małego powiatu Wadowice, Stefana Jopa do wylegitymowania, Zbyszka Bohuna za włóczęgostwo, Stanisława Jasnowskiego z Jarosławia za niebezpieczne pogroźki skierowane przeciw Hermanowi Schwarzowi stolarzowi z Jarosławia, Jana Zielińskiego z powiatu kolbuszowskiego za jazdę koleją bez biletu jazdy, Franciszka Kłodę z Tywonji za opilstwo, Jakóba Pessla, Beizera Nussyma, Abrahama Spektora wszystkich bez stałego miejsca zamieszkania za włóczęgostwo, Wawrzyńca Teofila jako podejrzanego o oszustwo, Franciszka Czopora bez stałego miejsca zamieszkania za usiłowaną kradzież, za to samo również doprowadzono Władysława Rebeta z Jarosławia, Wiktorję Goron z Rzeszowa za kradzież garderoby i sprzętów domowych na szkodę Friedmana z Jarosławia, Antoniego Tomaszewskiego z Pełkiń za kradzież roweru na szkodę nauczycielki Dąbrowskiej z Pełkiń, Michała Witka z Racwałówki pow. Rzeszów za włóczęgostwo, Józefa Dąbrowskiego z Przemyśla za jazdę koleją bez biletu jazdy, Władysława Bortnika z Sosnicy jako poszukiwanego za kradzież przez P. P. P. w Radymnie, Apolinarego Dubiela z Dobkowiec powiatu za strzelanie na rynku w Jarosławiu ze straszaka i wywołanie zbiegowiska, Władysława Strojwasa z Jarosławia jako podejrzanego o kradzież, Karola Mrugałę jako podejrzanego o dokonywanie kradzieży na terenie miasta Jarosławia, Władysława Sanetra, Tomasz Dworniczka, Icka Czermana, Irzę Weitz i Andrzeja Majgera wszystkich bez stałego miejsca zamieszkania, za jazdę koleją bez biletu jazdy, Kazimierza Grzebieńca z powiatu sanockiego za usiłowaną kradzież i Władysława Orłowickiego z Chodaczowa za kradzież wódki na szkodę Wilhelma Breitmajera z Jarosławia, Józefa Rebeta z Jarosławia za kradzież kieszonkową gotówki 400 zł. na szkodę Marjem Bayer.

#### **Ze sportu.**

**W. K. S. Ognisko — K. S. Jutrzenka Lwów 5:0 (3:0).** Zawody o wejście kl. A. rozegrane we Lwowie dnia 30. X. przyniosły wojskowym nadspodziewanie wspaniałe zwycięstwo. Bramki uzyskali: Tyszarski 1 Niezabitowski 2 oraz Midzikowski i Mleczarek po jednej.

**W. K. S. Ognisko — K. S. Stanisławowia 1:0** Również we wtorek dnia 1 bm. odnieśli wojskowi zwycięstwo w Stanisławowie, a tem samym szansę ich do wejścia do kl. A. znacznie się podniosły.

Jedyną bramkę uzyskał Janusz.

**K. S. Elektrownia (Przemyśl) S. K. S. Jaroslavia 2:2 (1:1).** Zawody finałowe o wejście do kl. B. rozegrane na stadionie Sokoła dnia 30. X. br. zakończyły się remisowo, chociaż obie drużyny starały się usilnie o zwycięstwo.

Gra równorzędna miejscami lekka przewaga Jaroslavia. Bramki uzyskali dla Jaroslavia Gargała z karnego i Dąbrowski z przeboju, zaś dla gości obydwie, środek ataku (w tem jedna z karnego). Zawody rewanżowe muszą miejscowi wygrać i to na obcym terenie, chcąc przejść do klasy wyższej. Sędziował dobrze p. Krejcarek z Przemyśla.

Sheryw.

## **Reklama dźwignią handlu!**

**Wyjazd turystów na igrzyska zimowe Makkabi w Zakopanem.** Komitet organizacyjny Igrzysk Zimowych Makkabi w Zakopanem poczynił ostatnio szereg przygotowań mających na celu umożliwienie jak najszerszym rzeszom przyjazd na tę ciekawą imprezę. Organizatorom udało się zakontraktować pomieszczenia dla kilku tysięcy osób. Uczestnicy zostaną podzieleni na kategorie i już za niewielką opłatą, bo około 40 zł. będą mogli pokryć ryczałtem koszty przejazdu z Krakowa do Zakopanego, utrzymania na miejscu oraz powrotu z Zakopanego do Krakowa, następnie biletów na wszystkie zawody sportowe. Informacji udziela Komitet Organizacyjny Kraków, skrytka pocztowa 372.

**Przygotowywanie toru saneczkowego.** W związku z przygotowaniem terenów sportowych na Igrzyska Makkabi w Zakopanem rozpoczęły się prace około odpowiedniego urządzenia toru saneczkowego w Kuźnicach. Onegdaj odbyło się zbadanie toru przez dyr. Loteczkę najwybitniejszego znawcę saneczkarstwa w Polsce, dyr. Ojchockiego prezesa Klubu Saneczkarskiego Tatra w Zakopanem oraz reprezentantów Makkabi. Plan prac został przedłożony władzom w Zakopanem, które zarządziły rozpoczęcie robót w tym kierunku. Prace około toru zostaną ukończone z początkiem grudnia, poczem tor zostanie pokryty odpowiednią nawierzchnią.

#### **Odpowiedzi Redakcji:**

**W. P. „Vis“.** Uprzejmie dziękujemy. Będzie przypuszczalnie najwyżej za dwa tygodnie aktualne.

**Nowości**

**na sezon jesienny**

**oglądać można bez**

**obowiązku kupna**

**DOM TOWAROWY**

**„IMPERIAL”**

**w JAROSŁAWIU.**



**Cud techniki XX. wieku!**

**Ścienne płytki glazurowane z cementu!**

Białe, niebieskie, lub marmurowe w różnych kolorach o lustrzanym połysku, produkuje i dostarcza w Wojew. lwowskiem **o 50% taniej** od tego rodzaju innych płytek.

Firma:

**M. OKOŃ, Jarosław**

ul. Kraszewskiego. — Telef. Nr. 6.

**LOS Y**

**I. Klasy 26. Loterii Państwowej**

są już do nabycia

**w kolekturze Natana Kriegera**

oraz

**w Banku Ludowym**

**przy ul. Grunwaldzkiej.**

**Ciągnięcie rozpoczyna się już**

**dnia 17 listopada**

Nowy plan — Kolosalne szanse wygrania!

Ćwiartka losu 10 zł.

Główna wygrana 1.000.000 zł.

**Pasze treściwe**

a mianowicie:

**śrutę sojową 46%**

**maczkę z orzecha**

**ziemnego 55%**

**makuch słonecznikowy**

45% do 46% w taflach,

**makuch Iniany**

**w kęgach**

w ładunkach całowagonowych wprost od producentów, zaś detalicznie z magazynu w Jarosławiu dostarcza

**Spółdzielczy**

**BANK ROLNICZY**

z ograniczoną odpowiedzialnością

**w JAROSŁAWIU.**

**ADOLF BLÜCHER**

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych

**w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.**

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165

dostarcza cement wagonowo **ze wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcina, asfalt, karbolinbum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne

Warunki zapłaty według umowy.

Koniczynie  
z rzy  
zukunftem



**KOWALSKINA**

USUWA  
NAJUPORCZYWSZE  
**BOLE GŁOWY**

FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA  
"AP. KOWALSKI" WARSZAWA

**Książki Różowe i Błękitne**

(ilustrowana biblioteka dla dzieci i młodzieży)

**Warszawa, skrzynka pocztowa 723**

Konto P. K. O. Nr. 13.636.

|| **Cena tomu:** w prenumeracie 1 zł. 10 gr. ||

w handlu księgarskim 1 zł. 50 gr.

Treść doborowa. Piękna oprawa. Prospekty na żądanie